

Sygn. akt I ACa 575/17

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Józef Wąsik (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa G. K. i A. K.

przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej - Szpitalowi (...)w K.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 24 lutego 2017 r. sygn. akt I C 1292/16

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:**

**„I. oddala powództwo w całości;**

**II. nie obciąża powodów kosztami procesu.”;**

**2. nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego.**

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Teresa Rak SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I A Ca 575/17

## UZASADNIENIE

**Powodowie G. K. i A. K.** jako rodzice małoletniej K. K. (1) domagali się od strony pozwanej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala(...)w K. każdy kwoty po 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi licząc od wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, oraz kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 34 zł (k.1-6).

Uzasadniając swoje roszczenie powodowie podnieśli, że K. K. (1) urodziła się dnia (...) w pozwanym Szpitalu (...)w K.. Po urodzeniu stwierdzono u małej czteroletniej (spastyczne) dziecięce porażenie mózgowie będące skutkiem niedotlenienia w okresie bezpośrednio poprzedzającym poród i w czasie porodu, które było następstwem błędnej decyzji lekarza o czasie i drodze porodu. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 20 marca 2015 r., sygn. I C 299/12 Sąd potwierdził pełną odpowiedzialność Szpitala za powyższe zdarzenie. Córka powodów jest dotknięta dziecięcym porażeniem mózgowym z objawową padaczką co skutkuje 100% uszczerbkiem na zdrowiu. Wymaga ona stałej rehabilitacji, leczenia neurologicznego, stałej całodobowej opieki osoby trzeciej, niezależnie od wieku. Jest osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji i zdolności takiej nigdy nie uzyska. Opieka nad nią wymaga współdziałania okulisty, pediatry, logopedy, fizjoterapeuty, ortopedy, psychologa. Jako podstawę prawną swojego roszczenia powodowie wskazali na art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie zasługuje na status dobra osobistego. Zdaniem powodów w wyniku zaniedbań, których dopuścił się personel medyczny Szpitala, doznali oni krzywdy, która polega na naruszeniu ich prawa do nawiązania normalnych więzi i relacji ze swoją córką K. K. (1), prawa do wychowywania zdrowego dziecka, prawa do cieszenia się niezakłóconym życiem rodzinnym, utrzymywania prawidłowych relacji w rodzinie i posiadania możliwości wychowania zdrowego potomstwa.

**Strona pozwana** wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego w stawce minimalnej. Uzasadniając swoje stanowisko pozwana podniosła, że uszczerbek na zdrowiu doznany przez małą K. K. (1) nie może stanowić samodzielnej podstawy kreowania roszczeń przez jej rodziców w niniejszej sprawie. Krzywda powodów ma charakter pośredni, gdyż powstała na skutek działań, które wyrządziły szkodę ich córce. Do ewentualnego naruszenia dobra osobistego powodów doszło nie bezpośrednio, lecz wskutek naruszenia dóbr osobistych ich córki, tj. innego podmiotu, co w kontekście obowiązującej w polskim prawie zasady przyczynowości jako warunku odpowiedzialności cywilnoprawnej budzi poważne wątpliwości doktrynalne.

**Sąd Okręgowy w Nowym Sączu** wyrokiem z dnia 24 lutego 2017r:

1/ zasądził od strony pozwanej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – Szpitala (...)w K. na rzecz powoda G. K. kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 29 listopada 2016 r. do dnia zapłaty;

2/ zasądził od strony pozwanej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – Szpitala (...)w K. na rzecz powódki A. K. kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 29 listopada 2016 r. do dnia zapłaty;

3/ oddalił powództwa w pozostałej części;

4/ zasądził od strony pozwanej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – Szpitala(...)w K. na rzecz powoda G. K. kwotę 2.500 (dwa tysiące pięćset) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania;

5/ zasądził od strony pozwanej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – Szpitala(...)w K. na rzecz powódki A. K. kwotę 2.500 (dwa tysiące pięćset) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania;

6/ pozostałe koszty postępowania między stronami wzajemnie zniósł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W lipcu 2008 roku powódka A. K. zaszła w pierwszą ciążę. W dniu 8.03.2009 roku powódce przedwcześnie w 34 tygodniu ciąży po odstawieniu leku na podtrzymanie ciąży zaczęły odchodzić wody płodowe. Powódka trafiła na oddział ginekologiczno-położniczy pozwanego szpitala. Powódkę kilkakrotnie poddawano badaniom KTG podczas porodu K. K. (1). Wynik badania KTG nr (...) - (...) godz. 20.18-20.41. wskazywał na patologię porodu tj. 4 deceleracje późne, z amplitudą oscylacji milczącą. Po tym badaniu matka powódki nie była poddawana już KTG. Nie prowadzono

stałego monitoringu na KTG mimo patologii w wyniku badania z godz. 20.15. Tętno dziecka osłuchiwało ręcznie po każdym skurczu, nie odnotowując żadnych nieprawidłowości i deceleracji. Narodziny K. K. (1) zakończyły się o godz. 21.45. K. K. (1) urodziła się w 34 tygodniu ciąży w zamartwicy bladej, wiotka z pojedynczą akcją serca i z wagą 2.030 g. W 1 min życia otrzymała 5 punktów w skali A. po 5 minutach uzyskała 8 pkt w tej skali. Po narodzinach była cała sina i nie wydawała żadnych dźwięków.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie sygn. akt I C 299/12 Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od pozwanego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej- Szpitala (...)w K. na rzecz małoletniej K. K. (1) kwotę 887.712,94 zł z należnymi ustawowymi odsetkami od kwoty 800.000 zł od dnia 21.01.2012 r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 87.712,94 zł z należnymi ustawowymi odsetkami od dnia 13.03.2012 roku do dnia zapłaty. Ponadto Sąd ten zasądził od pozwanego szpitala na rzecz K. K. (1) kwotę 121.558,68 zł z tytułu skapitalizowanej renty z należnymi ustawowymi odsetkami od 13.03.2012 r. do dnia zapłaty oraz tytułem renty kwotę 3376,63 zł miesięcznie, płatną do 10-go każdego kolejnego miesiąca wraz należnymi ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat począwszy od marca 2015 roku. Ustalił również odpowiedzialność pozwanego szpitala za skutki zdarzenia z dnia 8.03.2009 roku na przyszłość w stosunku do K. K. (1).

Wyrok ten utrzymał w mocy Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 17.09.2015 roku. W dniu 21.09.2015 roku nadano klauzulę wykonalności na pkt I, II i III wyroku tut. Sądu.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu uznał, że lekarze zatrudnieni w pozwanym szpitalu dopuścili się uchybień podczas porodu małoletniej K. K. (1) w dniu 8.03.2009 roku, poprzez nieprzeprowadzenie po wystąpieniu nieprawidłowości w zapisie KTG z godz. 20:18 cesarskiego cięcia. Rozwiązanie ciąży w ten sposób ograniczyłoby powikłania poporodowe u małoletniej córki powodów związane z niedotlenieniem mózgu, który obecnie skutkuje porażeniem spastycznym czterokończynowym małoletniej. Według stanowiska Sądu Okręgowego, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że podczas porodu małoletniej K. doszło do nieprawidłowości polegającej na podjętej przez lekarza prowadzącego decyzji o kontynuowaniu porodu drogą naturalną, mimo wskazań związanych z wystąpieniem deceleracji późnych i zmiennych w zapisie KTG, do zakończenia porodu drogą cesarskiego cięcia.

Pozwany szpital wypłacił wszystkie zasądzone małoletniej K. sumy. Wypłaca też bieżącą rentę.

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu Wydział I Cywilny w sprawie sygn. akt I C 299/15 wraz z uzasadnieniem k. 10-34, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie sygn. akt I Ca 748/15 z klauzulą wykonalności k. 56-57, zeznania powódki A. K. k. 78-79 o:32:29)

Powodowie mieli w planach pracę zawodową, rozwój oraz posiadanie więcej niż jednego dziecka. Powódka A. K. ukończyła studia w kierunku historii kościoła i dziennikarstwa. Od zakończenia studiów pracowała, m.in. w(...)w N., ostatnie jej miejsce zatrudnienia to pozwany szpital. Po zajściu w ciążę przez A. K. powodowie oczekiwali na narodziny zdrowego dziecka. W piątym miesiącu życia K. uzyskali diagnozę małoletniej- czterokończynowe spastyczne porażenie mózgowie dziecięce. Przeżyli wstrząs. Wycofali się z życia towarzyskiego.

Od narodzin małoletniej K. minęło 8 lat. Rodzice małoletniej K. do tej pory są bardzo aktywnie zaangażowani w jej leczenie i rehabilitację. Szukają nowatorskich sposobów leczenia. Systematycznie leczą córkę u logopedy, psychologa, rehabilitanta, neurologa. Małoletnia K. jest niezdolna do samodzielnej egzystencji, cierpi na padaczkę, miewa częste ataki. Wymaga pomocy we wszystkich sferach życiowych. Jest niesamodzielną, nie mówi, porozumiewa się za pomocą mimiki twarzy, którą rozumieją powodowie. K. używa pampersów, wymaga karmienia, intensywnej rehabilitacji, którą wykonuje także w domu matka.

Cała uwaga powodów skupiona jest na małoletniej K. i jej zdrowiu. Powodowie odmawiają sobie najmniejszych przyjemności. A. K. nie chodzi do fryzjera czy kosmetyczki. Powodowie są bardzo związani emocjonalnie z małoletnią K., poświęcają jej cały swój czas, całe swoje życie. Wiąż powodów z małoletnią niepełnosprawną córką jest silniejsza. Powodowi kochają K. bardziej niż zdrowe dziecko. Jest to miłość bezgraniczna. Wspierają się w trudnej walce z niepełnosprawnością dziecka. Ta walka spaja także małżeństwo powodów, którzy nie korzystają z pomocy

psychologów, psychiatrów. Wzmacniają się wiarą katolicką. Miewają okresy zwątpienia, ale starają się dla córki. Przewartościowali swoje życie na walkę o zdrowie dziecka, mniej liczą się dla nich korzyści materialne. Poprzez leczenie dziecka na specjalnych turnusach zyskali grono przyjaciół, wspierających ich bezinteresownie.

Życie powodów i małoletniej K. toczy się w domu rodzinnym przystosowanym do potrzeb małoletniej, wyposażonym w specjalistyczne sprzęty do rehabilitacji i obsługi dziewczynki. Małoletnia nie może podróżować na dłuższe odległości, nie jest możliwy wyjazd wakacyjny powodów. Dziewczynka w związku z niepełnosprawnością częściej bywa także w szpitalach, częściej miewa infekcje wymagające hospitalizacji. Powodowie korzystają również opieki szpitalnej pozwanego szpitala.

Obecnie powódka A. K. nie może podjąć zatrudnienia z uwagi na niepełnosprawność K. oraz przywiązanie do niej. Sprawuje nad córką 24-godzinną opiekę. Przez fizyczne dźwiganie córki powódka uskarża się na bóle kręgosłupa i bioder. Stara się wraz z mężem dbać o swoje zdrowie dla dobra małoletniej K.. G. K. od narodzin córki, w związku ze stresem leczy się na nadciśnienie. Okresowo w opiece nad K. powódce pomaga matka. Także powód G. K., gdy nie wypełnia obowiązków zawodowych opiekuje się małoletnią K.. Powód G. K. pracuje. A. K. pobiera świadczenie pielęgnacyjne w kwocie 1300 zł i zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 150 zł miesięcznie. Powodowie na razie nie rozważają możliwości zatrudnienia profesjonalnej niani do małoletniej K.. Powodowie martwią się o przyszłość dziecka, o opiekę dla K.. Zrezygnowali z planów posiadania kolejnych dzieci, gdyż stan zdrowia K. wymaga od nich bezwzględnego zaangażowania. Kolejna ciąża wiązała by się także z przeciwwskazaniami do dźwigania. Powodowie mają ogromny żal do lekarzy prowadzących poród.

(dowód: zeznania świadka M. K. k. 77-78 o:8:7, zeznania powódki A. K. k. 78-79 o:32:29, zeznania powoda G. K. k. 79 1:6:51)

Pozwany szpital ma ujemny wynik finansowy, wynikający z niedofinansowania świadczeń kontraktowych. Długi pozwanego szpitala to około 5 mln. zł.

(okoliczność niesporna).

Pozwany Szpital był zawezwany przez powodów do próby ugodowej w październiku 2016 roku przed Sąd Rejonowy wN.VII Wydział Zamiejscowy z siedzibą w M.. Nie wyraził jednak woli polubownego załatwienia sprawy.

(dowód: zawiadomienie o terminie posiedzenia w przedmiocie zawezwania do próby ugodowej k. 55)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt dokumentów, których wiarygodność i autentyczność nie zostały przez strony zakwestionowane, nie wzbudziły także podejrzeń Sądu, zeznań świadka oraz stron.

Świadek M. K.- matka powódki oraz powodowie podali zgodną wersję dotyczącą relacji rodzinnych łączących rodziców z małoletnią K. K. (1) od momentu jej narodzin do chwili obecnej. Relacje świadka oraz powodów są zbieżne zarówno w zakresie wymiaru koniecznej K. K. (1) opieki jak i determinacji jej rodziców na płaszczyźnie leczenia i rehabilitacji córki. Powodowie oraz świadek spólnie przedstawili też uczucia jakich doznali rodzice po dowiedzeniu się o nieuleczalnej chorobie córki K.. Przedstawili proces wzmaganie się z niepełnosprawnością K., uczucia jakimi ją obdarzyli rodzice. Powodowie zbieżnie opisali uczucia związane z trudem leczenia córki, swoją codzienną walkę o jej lepszy byt i stan zdrowia oraz bieżącą egzystencję. Powodowie byli autentyczni i szczerzy, zeznawali emocjonalnie, nie kryjąc emocjonalnego podejścia do spraw córki oraz lez. Jawili się jako osoby głęboko i ciągle przeżywające niepełnosprawność dziecka, mimo upływu 8 lat od jej urodzenia.

Sąd oddalił wniosek dowodowy powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność ustalenia skutków zdarzenia z dnia 8 marca 2009 r. na ich życie, a w szczególności ustalenia, czy w skutek tego zdarzenia doszło do naruszenia ich więzi rodzinnej poprzez niemożność nawiązania normalnych więzi i relacji ze swoją córką K. K. (1), prawa do wychowywania zdrowego dziecka, prawa do cieszenia się niezakłóconym życiem rodzinnym,

utrzymywania prawidłowych relacji w rodzinie i posiadania możliwości wychowania zdrowego potomstwa. Sąd uznał ten wiosek dowodowy za zbędny dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Teza dowodowa zawiera pewne oczywistości, których nie wymaga potwierdzanie przez biegłego. Ponadto na podstawie wyczerpujących zeznań powodów i świadka Sąd był w stanie samodzielnie ustalić, że doszło do naruszenie więzi rodzinnej między powodami a ich córką oraz, że życie powodów zmieniło się diametralnie w obliczu choroby dziecka. Powodowie nie korzystali z porad psychologa, jak sami podawali są osobami mocnymi psychicznie, kierującymi się względami religijnymi, opinia biegłego psychologa nie wniosła by zatem do ustaleń sprawy nic poza tym co przedstawili powodowie i świadek.

Sąd nie przesłuchał organu strony pozwanej w charakterze strony z uwagi na rezygnację z tego dowodu przez pozwaną.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwa zasługują na uwzględnienie w części.

Sąd poczynił następujące rozważania prawne:

Katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Zarówno w orzecznictwie jak i w doktrynie wielokrotnie stwierdzano, iż ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste, rozumiane, jako pewne wartości niematerialne, związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Sąd powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego zgodnie z którym więź rodzinna, łącząca najbliższych członków rodziny (prawo do niezakłóconego życia rodzinnego), stanowiąca fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny chronionej na poziomie konstytucyjnym (art. 18 i 71 Konstytucji), stanowi dobro osobiste a jej naruszenie uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. (zob. uchwała SN z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42, uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 OSNC 2012, Nr 1, poz. 10, wyrok SN z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09 OSP 2011, Nr 2, poz. 15). Jednocześnie naruszenie więzi rodzinnych może nastąpić nie tylko na skutek całkowitego ich zerwania wynikłych ze śmierci poszkodowanego najbliższego członka rodziny, ale także na skutek tak poważnego uszczerbku na zdrowiu, który powoduje w efekcie niemożność pielęgnowania więzi rodzinnych z jego udziałem (podobnie SA we Wrocławiu w wyroku z dnia 27.01.2016 roku w sprawie I ACa 1516/15, SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 9.08.2016 roku w sprawie II CSK 719/15).

Jako dobro osobiste podlega ochronie prawo do niezakłóconego życia rodzinnego, w tym do utrzymywania osobistych kontaktów z poszczególnymi członkami rodziny, będące wyrazem więzi rodzinnej. W sytuacji, gdy rodzaj doznanego uszczerbku na zdrowiu przez osobę poszkodowaną czynem niedozwolonym i stopień dysfunkcji psychofizycznych jest tego rodzaju, że nawiązanie czy też utrzymywanie więzi z nim osób bliskich jest w większości sfer odpowiadających za jakość tych więzi obiektywnie niemożliwe, to zadośćuczynienie może przysługiwać osobom bliskim nie tylko w przypadku śmierci poszkodowanego, ale także innego bardzo poważnego uszczerbku. Czyn niedozwolony, którego skutkiem jest stan wegetatywny, bez szans na poprawę osoby nim poszkodowanej narusza w sposób drastyczny życie rodzinne. Sytuacja bliskich osoby pozostającej w stanie wegetatywnym jest w istocie zbliżona do sytuacji osób, które na skutek czynu niedozwolonego utraciły swoich bliskich. Ich więź zostaje w zasadzie przerwana. Istota więzi rodzinnej zakłada bowiem istnienie relacji wzajemnych, możliwości nawiązania kontaktu, jakiegokolwiek interakcji. W przypadku osoby pozostającej w stanie wegetatywnym jest to niemożliwe, a sama fizyczna obecność tego nie zmienia. Także z aksjologicznego punktu widzenia brak jest podstaw do czynienia dyferencjacji między zerwaniem więzi rodzinnej wskutek śmierci, a niemożnością jej nawiązania (czy też utrzymywania) z uwagi na poważny uszczerbek na zdrowiu( zob. wyrok SN z dnia 10 lutego 2017 r., sygn. akt V CSK 291/16; wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2016 r. sygn. akt II CSK 719/15, Legalis nr 1507564; zdanie odrębne do wyroku SA we Wrocławiu z dnia 29 grudnia 2016 r., sygn. akt I ACa 1458/16).

W kontekście powyższych wywodów Sąd uznał, że roszczenie powodów jako rodziców dziecka, które na skutek czynu niedozwolonego jest niezdolne do samodzielnej egzystencji, wykonywania podstawowych czynności życiowych oraz nawiązania normalnych więzi rodzinnych, o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 KC jest co do zasady usprawiedliwione. Art. 448 k.c. znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawnionego naruszenia dóbr osobistych, przy czym każdy stopień winy, także wina nieumyślna może uzasadniać uwzględnienie zarówno roszczenia

o zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz poszkodowanego, jak i roszczenia o zasądzenie odpowiedniej sumy na cel społeczny (tak wyrok SN z dnia 19 stycznia 2007r., sygn. akt III CSK 358/06, z dnia 24 stycznia 2008r., sygn. akt I CSK 319/07).

W rozpoznawanej sprawie istnienie przesłanki w postaci bezprawności działania strony pozwanej wynika z prawomocnego rozstrzygnięcia o zasadności roszczeń majątkowych małoletniej K. w wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu Wydział I Cywilny w sprawie sygn. akt I C 299/15 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie sygn. akt I Ca 748/15. Jak wynika z opinii biegłych sporządzonej do sprawy I C 299/1 „lekarz prowadzący poród powódki A. K. nie zagwarantował pacjentce postępowania zgodnego ze współczesnymi standardami, czy wymogami wiedzy położniczej, adekwatnej do zaistniałej sytuacji klinicznej (ciąża wysokiego ryzyka, nieprawidłowy zapis KTG) tj. postępowania charakteryzującego się odpowiednią tj. oczekiwaną, czy pożądaną starannością i jakością świadczeń medycznych”. Skoro tak – to postępowanie lekarzy pozwanego szpitala było bezprawne i zawinione, można im bowiem i należy postawić zarzut niezachowania należytej staranności przy wykonywaniu powierzonych czynności, przejawiający się w niezakończeniu porodu drogą cesarskiego cięcia, pomimo istnienia objawów świadczących o niedotlenieniu płodu. „Jeśli zachowanie lekarza przy dokonywaniu zabiegu medycznego odbiega na niekorzyść od przyjętego, abstrakcyjnego wzorca postępowania lekarza, przemawia to za jego winą w razie wyrządzenia szkody. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 10.02.2010 r V CSK 287/09 Lex 786561).

Mając na uwadze powyższe okoliczności oraz sposób działania strony pozwanej Sąd uznał, że bezprawne naruszenie dóbr osobistych powodów, zostało w niniejszej sprawie przez stronę pozwaną także zawinione.

O zasadności roszczeń powodów świadczy niemożność nawiązania więzi rodzinnej z uwagi na poważny uszczerbek na zdrowiu K.. Bez wątplenia w okolicznościach przedmiotowej sprawy powodowie z uwagi na uraz okołoporodowy, którego doznała małoletnia K. wskutek zaniedbań personelu medycznego pozwanego szpitala zostali pozbawieni możliwości wychowania jej i nawiązania relacji rodzinnych, charakteryzujących się dla rodzin wychowujących zdrowe dzieci. Córka powodów jest upośledzona fizycznie i psychicznie bez możliwości komunikowania się z otoczeniem, nie ma żadnej zdolności do samodzielnej egzystencji i wykonywania podstawowych funkcji życiowych. Stan zdrowia małoletniej K. jest dla jej rodziców ogromnym wyzwaniem i źródłem cierpień psychicznych. Powodowie rozumieją bowiem, że ich córka została pozbawiona możliwości normalnego rozwoju, czerpania przyjemności z życia, możliwości edukacji, podjęcia pracy, założenia rodziny. Krzywdę powodów potęguje fakt, że i oni zostali pozbawieni prawa do wychowywania zdrowego dziecka. Trwałe kalectwo dziecka jest bez wątpienia źródłem ciężkich przeżyć psychicznych dla rodziców. Niewłaściwa procedura medyczna zastosowana podczas porodu u A. K. doprowadziła do naruszenia dóbr osobistych powodów, w postaci prawa do nawiązania normalnych więzi i relacji ze swoim dzieckiem. Czyn niedozwolony pozwanego spowodował współuczestniczenie przez powodów w cierpieniu córki, permanentną obawę o jej zdrowie. Powodowie bezpowrotnie utracili też pełną możliwość realizowania się w rolach rodzicielkach, gdyż obecnie wychowanie córki ogranicza się do zadań pielęgnacyjno- opiekuńczych. Tak będzie również w przyszłości. Nigdy nie nawiążą z córką normalnych relacji, typowych, dla tak bliskiego pokrewieństwa. Co więcej K. jest jedynym biologicznym dzieckiem powodów, w związku z jej niepełnosprawnością powodowie zostali w pewien sposób pozbawieni też możliwości powiększenia rodziny. Narodziny K., jej uraz zdrowotny są dla powodów ogromną tragedią, która zupełnie zmieniła ich dotychczasowe życie. A. K. zrezygnowała z pracy, poświęcając się w całości opiece nad córką. Opieka nad nią pochłania powodów tak bardzo, że nie mają czasu na życie towarzyskie. Wszystko skupia się na K.. Wszelkie te okoliczności świadczą o zburzeniu więzi rodzinnej i uczuciowej wywodzącej się z macierzyństwa i ojcostwa. Więzy rodziców z dzieckiem jest więzią naturalną, prawidłowo kształtowana powinna trwać całe życie, dając satysfakcje dziecku i rodzicom. Tej więzi powodowie już na stracie życia K. zostali pozbawieni.

W ocenie Sądu odpowiednią dla powodów kwotą, która zrekompensuje doznaną przez nich krzywdę jest kwota po 50.000 zł dla każdego z nich.

Żądania przekraczające kwoty 50.000 zł Sąd uznał za wygórowane w świetle okoliczności tej sprawy, a przede wszystkim zeznań samych powodów. Powodowie wskazywali bowiem na istnienie bardzo silnej więzi emocjonalnej względem córki, silniejszej nawet w sytuacji gdy urodziłaby się dzieckiem zdrowym. Podkreślali też to, że

przewartościowali życie pod kątem zdrowia córki, poznali prawdziwych przyjaciół. Nie mieli może możliwości nawiązania z córką normalnych i typowych relacji rodzinnych, niemniej jednak nie zostali całkowicie pozbawieni możliwości cieszenia się dzieckiem, co ma miejsce w przypadku utraty bliskich na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Ich więź rodzinna z córką ma inny wymiar, jak sami podkreślali jest jakościowo cenniejsza, co nie mogło nie zostać przez Sąd uwzględnione przy wymiarze wysokości zadośćuczynienia. Doświadczenie życiowe wychowania dziecka niepełnosprawnego przed jakim stanęli powodowie paradoksalnie zacięło zarówno więzi łączące małżonków jako partnerów oraz więzi z małoletnią K.. Powodowie celująco zdali test z człowieczeństwa, poświęcenia i miłości jaką rodzice mogą darzyć swoje dziecko. Wręcz bohatersko borykają się z trudnościami życia z niepełnosprawnym dzieckiem. W pełni odpowiedzialnie podchodzą do swojego rodzicielstwa, w sytuacji gdy niewiele osób zniosłoby takie obciążenie, nie uciekając przed nim.

Określając kwoty zadośćuczynienia Sąd uwzględnił również i to, że w przypadku urodzenia zdrowego dziecka nigdy nie ma gwarancji, że więzi rodzicielskie z potomstwem nie zostaną nadwyrężone innymi zdarzeniami losowymi. Życie przynosi bowiem różne doświadczenia, także rodzicom wychowującym zdrowe dzieci. Życie weryfikuje też plany i marzenia rodziców względem dziecka, nie zawsze się one spełniają. Ponadto obawy powodów przynajmniej w sferze zapewnienia K. godnych i właściwych warunków do życia, poprzez zabezpieczenie środków na leczenie i rehabilitację zostały złagodzone przyznaniem na jej rzecz wysokich środków w innym postępowaniu sądowym. Ustalono w nim też odpowiedzialność na przyszłość pozwanego szpitala, co zabezpiecza dziewczynkę w przypadku pojawienia się nowych metod leczniczych.

Nadto wyrokując Sąd miał też na uwadze stopień winy personelu medycznego pozwanej jako jedno z kryteriów określających wysokość zadośćuczynienia. (tak wyrok SN z dnia 19 stycznia 2007r., sygn. akt III CSK 358/06, z dnia 24 stycznia 2008r., sygn. akt I CSK 319/07). Nawet jeśli doszło do zaniedbania medycznego, to nie z winy umyślnej lekarzy pozwanego szpitala. Strona pozwana zajmując się leczeniem nie czerpie z tego zysków rozumianych jako korzyści z prowadzenia działalności gospodarczej. Boryka się z trudnościami finansowymi, wypłacalnością kontraktową NFZ.

Ustawowe odsetki od zasądzonych kwot Sąd przyznał od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu, traktując je jako wezwanie do zapłaty w oparciu o art. 455 i 481 k.c. O kosztach postępowania Sąd orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c.

### ***Apelację od tego wyroku wniosły obie strony:***

***Powodowie*** zaskarżyli wyrok w części oddalającej powództwo, zarzucając naruszenie:

1/ art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i ustalenie faktów sprzecznie z zebrany materiał dowodowy polegające na nieuwzględnieniu bądź niedostatecznym rozważeniu przy wymiarze zadośćuczynienia wszystkich negatywnych następstw w sferze życia powodów, powstałych i utrzymujących się na skutek doznanej krzywdy w wyniku porażenia mózgowego dziecięcego córki, powstałego w skutek zawinionego błędu lekarskiego pracowników pozwanego; nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia takich jak długotrwałość cierpień, rodzaj zaburzeń psychicznych i emocjonalnych i zasądzenie zaniżonych i nieodpowiadających doznanej krzywdzie, kwot na rzecz powodów z tego tytułu;

2/ sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, poprzez bezzasadne przyjęcie, że pozwany Szpital ma ujemny wynik finansowy wynikający z niedofiansowania świadczeń kontraktowych i długi pozwanego sięgają około 5 milionów złotych, wskutek czego Sąd I instancji wyrokując wziął to pod uwagę i obniżył zasądzone na rzecz powodów zadośćuczynienie podczas, gdy ze sprawozdania finansowego pozwanego za rok 2015 wynika, iż pozwany w roku 2015 zanotował zysk w wysokości 612 309,18 zł;

3/ dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania w odniesieniu do zeznań powodów polegające na bezzasadnym przyjęciu, że powodowie nie zostali całkowicie

pozbawieni możliwości cieszenia się dzieckiem wskutek czego Sąd I instancji wyrokując wziął tę okoliczność pod uwagę i obniżył zasądzone na rzecz powodów zadośćuczynienie podczas, gdy z ich zeznań wynika, że córka jest niezdolna do samodzielnej egzystencji, wymaga pomocy we wszystkich sferach życia, nie mówi, nie siada, nie chodzi, wymaga karmienia a jedyny kontakt jaki mają córka jest kontaktem poprzez mimikę jej twarzy, nigdy nie będzie pełnił żadnych ról społecznych;

4/ dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania w odniesieniu do zeznań powodów polegające na bezzasadnym przyjęciu, że w przypadku urodzenia się zdrowego dziecka nigdy nie ma gwarancji, że więzi rodzicielskie z potomstwem nie zostaną nadwyrężone innymi zdarzeniami losowymi wskutek czego Sąd I instancji wyrokując wziął tę okoliczność pod uwagę i obniżył zasądzone na rzecz powodów zadośćuczynienie podczas gdy wskutek błędu lekarskiego pracowników pozwanego szpitala powodowie zostali definitywnie pozbawieni szansy na nawiązanie prawidłowych więzi rodzicielskich ze zdrowym dzieckiem;

5/ dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania w odniesieniu do zeznań powodów polegające na bezzasadnym przyjęciu, że powodowie nawiązali bardzo silną więź emocjonalną i wręcz bohatersko borykają się z trudnościami życia z niepełnosprawnym dzieckiem podczas gdy nie zmienia to faktu, iż jest to nawiązanie więzi z głęboko niepełnosprawnym a nie zdrowym dzieckiem, które gdyby nie błąd lekarski z pewnością by nawiązali;

6/ naruszenie przepisów prawa materialnego, a to: art. 448 w zw. z art. 23 i 24 § 1 k.c. przez błędne zastosowanie przejawiające się w przyjęciu, że kwoty zasądzone na rzecz powodów uznane za odpowiednie przez Sąd, są adekwatne do rozmiaru doznanej przez nich krzywdy i odpowiadają jej zakresowi, co jest sprzeczne z brzmieniem tego przepisu i jego prawidłową wykładnią oraz powoduje rażące zaniżenie wysokości przyznanego zadośćuczynienia oraz przez niezastosowanie przy ocenie rozmiaru krzywdy wszystkich kryteriów warunkujących wysokość zadośćuczynienia.

Wobec powyższego wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda G. K. dalszej kwoty w wysokości 50 000 zł. tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 listopada 2016 r. do dnia zapłaty i na rzecz A. K. dalszej kwoty w wysokości 50 000 zł. tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 listopada 2016 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu za obie instancje.

**Pozwany Szpital** zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo, zarzucając naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 6 k.c. w związku z art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 23 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie udowodnienia przez powodów naruszenia ich dóbr osobistych w postaci prawa do niezakłóconej więzi rodzinnej z córką K. K. (1), podczas gdy w prawidłowo ustalonych okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia zerwania lub naruszenia tych więzi, co przy prawidłowej ocenie tych okoliczności - ze szczególnym zaakcentowaniem pięknej roli powodów w stworzeniu ponadprzeciętnych więzi jakie stały się udziałem i siłą tej rodziny - prowadzi do wyłączenia możliwości uwzględnienia powództwa.

Na tej podstawie wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa także w zakresie uwzględnionym zaskarżonym wyrokiem za przyznaniem pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu za obie instancje.

### **Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji, zważył co następuje:**

Apelacja strony pozwanej jest uzasadniona i prowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa, co czyni jednocześnie bezzasadną apelację powodów.

Nie kwestionując ogromnej krzywdy powodów będącej następstwem wadliwego porodu ich córki K. w pozwanym Szpitalu Sąd Apelacyjny stwierdza, że jedyną przyczyną oddalenia ich powództwa jest brak podstawy prawnej w obowiązującym obecnie porządku prawnym dla dochodzonego przez nich roszczenia. Zasadą jest bowiem, że tylko bezpośrednio poszkodowany danym zdarzeniem skierowanym przeciwko dobrom osobistym tej osoby ma prawo do



zadośćuczynienia. Aby natomiast osoby trzecie mogły również dochodzić zadośćuczynienia krzywdy spowodowanej pośrednio tym samym zdarzeniem, to potrzebny jest dodatkowy przepis szczególny, taki jak np. art. 446 § 4 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego obecnie obowiązujące przepisy prawa regulujące odpowiedzialność prawną za tego typu zdarzenia nie dają podstaw do akceptacji roszczeń powodów. Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w ostatnim znanym na ten temat orzeczeniu z dnia 21 kwietnia 2017r, I CSK 472/16, opublikowanym: Wydawnictwo Legalis/ info fokus, prawo cywilne 2017/8. Od czasu wejścia w życie obowiązującego Kodeksu cywilnego z roku 1964 kwestia ta nie budziła wątpliwości, aż do pojawienia się orzeczeń w ostatnim czasie które przytoczył w uzasadnieniu Sąd I Instancji.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za swoje. Stan faktyczny jest praktycznie niesporny, a powodowie (poza nie mającą istotnego znaczenia różnicą w sytuacji finansowej pozwanego) w istocie kwestionują wnioski wypływające z ustalonych faktów, co przynależy do sfery stosowania prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny zna orzecznictwo sądowe w tym także Sądu Najwyższego dotyczące zmiany art. 446 k.c. Powoływanie się na art. 448 k.c. na uzasadnienie roszczenia o zadośćuczynienie dla osoby bliskiej bezpośrednio poszkodowanego, który jednak przeżył jest próbą rozszerzenia zakresu odpowiedzialności sprawcy (ewentualnie jego ubezpieczyciela) z odwoływaniem się do podobnych elementów tj. utratą dotychczasowej więzi, a w zasadzie jej radykalną zmianą, która zdaniem powodów wymaga zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej niezależnie od przyznanego już ich córce zadośćuczynienia, odszkodowania i renty, a to na podstawie art. 448 k.c.

Niewątpliwie istnieje dobro osobiste w postaci więzi rodzica z dzieckiem zdrowym, która ulega radykalnej zmianie w przypadku zaistnienia u dziecka inwalidztwa. Jednak jego ochrona byłaby możliwa z wykorzystaniem art. 448 k.c. gdyby przepisy regulujące odpowiedzialność sprawcy wypadku a za nim ubezpieczyciela nie były regulacją pełną tj. wystarczającą dla zasądzenia zadośćuczynienia. Jednak regulację z art. 448 k.c. wspiera zawsze dodatkowy przepis, w szczególności art. 444 – 446 k.c. czy 24 § 1 k.c.

Przepisy art. 445 § 1 k.c. dotyczą wyrównania krzywd jakie poniósł sam poszkodowany. Nie ma tutaj żadnych ograniczeń co do rodzaju dóbr osobistych jakie zostały naruszone przez sprawcę wypadku. W odniesieniu innych osób niż poszkodowany, ustawodawca przewiduje możliwość zasądzenia zadośćuczynienia jedynie określonym osobom (członkom rodziny zmarłego) i tylko w jednym przypadku drastycznego naruszenia ich relacji rodzinnej z poszkodowanym jaką jest jego śmierć jako jego następstwo wypadku – art. 446 § 4 k.c. Inne dobre osobiste, osób trzecich nie podlegają ochronie na podstawie wskazanych przepisów.

Zadaniem Sądów jest również dbanie o spójność systemu prawnego i traktowanie wszystkich osób z podobnych sytuacjach w taki sam sposób. Sąd nie może czynić dla powodów wyjątku – mimo, że wskazywałyby na to zasady słuszności - gdyż na taki wyrok powoływałyby się inne osoby bliskie osób bezpośrednio pokrzywdzonych, które również niewątpliwie cierpią z powodu krzywdy osób przez nich kochanych z którymi bliska więź uległa istotnej zmianie.

Sąd powinien – mimo licznych błędów zawartych w ustawach – zakładać jednak racjonalność ustawodawcy. Przy przyjęciu stanowiska powodów przepisy art. 444 - 446 k.c. należałoby uznać za zbędne, gdyż wystarczającą podstawą jest art. 448 k.c. w powiązaniu z brzmieniem art. 23 i 24 k.c. ale odnoszonym do pośrednio poszkodowanego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego jest to wykładnia nietrafna i prowadząca do dalszego poszerzania odpowiedzialności sprawców czynów niedozwolonych na coraz to nowe osoby i nowe stany faktyczne. Jeśli zmiana charakteru więzi z osobą bliską (których katalog w takim przypadku jest otwarty) miałaby uzasadniać zadośćuczynienie to przecież również babcia małoletniej K., która również doznała krzywdy powinna otrzymać zadośćuczynienie. Gdyby istniało rodzeństwo to również ono miałoby takie roszczenie.

Nie można zgodzić się z poglądem, że nie ma żadnej granicy tak podmiotowej jak i przedmiotowej (wobec otwartości katalogu dóbr osobistych), której przekroczenie wykluczałoby możliwość zgłoszenia żądania zadośćuczynienia

opartego na naruszeniu dobra osobistego. Tylko na marginesie Sąd Apelacyjny zauważa, że takie stanowisko zagrażałoby bezpieczeństwu prawnemu w odniesieniu do sprawców czynów niedozwolonych i ich ubezpieczycieli, którzy już wypłacili lub zostali zobowiązani przez sądy do zapłaty bezpośrednio pokrzywdzonemu, a następnie nadal nie byłiby pewni czy bliscy tej osoby – w jakiej liczbie i kiedy zgłoszą swoje roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia ich krzywdzie. Zważywszy, że przedawnienia tych roszczeń – zwłaszcza pochodzące z występków lub zbrodni sięgają nawet 20 lat (art. 442 (1) § 2 k.c.), zaakceptowanie poglądu powodów mogłoby prowadzić do upadłości sprawców ewentualnie ich ubezpieczycieli.

Sąd Apelacyjny ma świadomość rozbieżności poglądów co do dopuszczalności ochrony dóbr osobistych osób bliskich pokrzywdzonych czynami niedozwolonymi i tego, że Sąd Najwyższy opracowuje swoje stanowisko w tej sprawie (por. postanowienie w sprawie I CSK 472/16). Mając jednak swoje stanowisko w tej kwestii, uważa, że ochrona będzie możliwa dopiero po tym jak wyraźnie w tym przedmiocie wypowie się sam ustawodawca. Do tej chwili żądania zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych krewnych żyjących poszkodowanych czynem niedozwolonym jako nie mające wystarczającego umocowania prawnego nie zasługują na uwzględnienie nawet w części.

Nadto Sąd Apelacyjny zwraca uwagę że nawet w przypadku uznania naruszenia dobra osobistego osoby bliskiej, które miałyby umocowanie w prawie, to przecież sąd nie jest zobowiązany do zasądzenia zadośćuczynienia, w każdym przypadku. Podstawa faktyczna zgłoszonego roszczenia podlega bowiem indywidualnej ocenie, która decyduje o konieczności zasądzenia stosownego zadośćuczynienia. Z art. 448 k.c. wynika tylko sama możliwość (nie obowiązek) przyznania zadośćuczynienia. W przypadku takim jak w niniejszej sprawie, gdy sama małaletnia otrzymała już wysokie zadośćuczynienie (800.000 zł) zasądzenie dodatkowych zadośćuczynień na rzecz osób bliskich nie znajduje uzasadnienia.

Wreszcie przesłanką powstania roszczenia o zadośćuczynienie jest adekwatność czyli bezpośredniość związku przyczynowego pomiędzy danym czynem wyrządzającym szkodę a skutkiem w postaci krzywdy u pokrzywdzonego. W ocenie Sądu Apelacyjnego adekwatność związku przyczynowego pomiędzy czynem a szkodą (krzywdą) osób bliskich np. rodziców nie zostaje zachowana w przypadku czynów skierowanych przeciwko ich dziecku.

Ponieważ już pierwsza przyczyna oddalenia powództwa (brak podstawy prawnej) jest zupełnie wystarczająca dla oddalenia powództwa, szczegółowe rozważanie pozostałych przyczyn jest pozbawione w niniejszej sprawie rzeczowego sensu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Natomiast apelacja powodów uległa oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c. Na zasadzie art. 102 k.p.c. nie obciążono powodów kosztami postępowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego odmienne orzeczenia sądowe jakie zapadły w ostatnim czasie w podobnych stanach faktycznych oraz sytuacja osobista powodów, uzasadniają odstąpienie od obciążania ich kosztami procesu za obie instancje.

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Teresa Rak SSA Józef Wąsik